

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2014 roku

### **Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny**

w następującym składzie:

Przewodniczący: - Sędzia SO Joanna Piwowarun - Kołakowska Protokolant: - stażysta Monika Spionek

po rozpoznaniu w dniu 07 stycznia 2014 roku w Warszawie na rozprawie sprawy z powództwa T. L., K. P. (2), J. P., R. P., A. P., E. S., M. T. i Z. N.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Wojewodę (...) i Ministra Infrastruktury i Rozwoju zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa o odszkodowanie

**1.** Zasądza od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Infrastruktury i Rozwoju na rzecz powodów:

- T. L. kwotę 180.070,00 zł (sto osiemdziesiąt tysięcy siedemdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty,
- K. P. (2) kwotę 180.070,00 zł (sto osiemdziesiąt tysięcy siedemdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty,
- J. P. kwotę 180.070,00 zł (sto osiemdziesiąt tysięcy siedemdziesiąt złotych)

wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty,

- R. P. kwotę 60.023,30 zł (sześćdziesiąt tysięcy dwadzieścia trzy

złote trzydzieści groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty,

- A. P. kwotę 60.023,30 zł (sześćdziesiąt tysięcy dwadzieścia trzy złote trzydzieści groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty,

- E. S. kwotę 720.280,00 zł (siedemset dwadzieścia tysięcy dwieście osiemdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty,

- M. T. kwotę 1.428.820,00 zł (jeden milion czterysta dwadzieścia osiem tysięcy osiemset dwadzieścia złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty,

- Z. N. kwotę 1.428.820,00 zł (jeden milion czterysta dwadzieścia osiem tysięcy osiemset dwadzieścia złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty.

**2.** Oddała powództwa w pozostałym zakresie.

**3.** Zasądza tytułem zwrotu kosztów procesu od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Infrastruktury i Rozwoju na rzecz powodów:

- T. L. kwotę 378,14 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem złotych czternaście groszy),

- K. P. (2) kwotę 378,14 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem złotych czternaście groszy),
  - J. P. kwotę 63,84 zł (sześćdziesiąt trzy złote osiemdziesiąt cztery grosze),
  - R. P. kwotę 904,74 zł (dziewięćset cztery złote siedemdziesiąt cztery grosze),
  - A. P. kwotę 904,74 zł (dziewięćset cztery złote siedemdziesiąt cztery grosze),
  - E. S. kwotę 1.811,14 zł (jeden tysiąc osiemset jedenaście złotych czternaście groszy),
  - M. T. kwotę 75.115,64 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy sto piętnaście złotych sześćdziesiąt cztery grosze),
  - Z. N. kwotę 75.115,64 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy sto piętnaście złotych sześćdziesiąt cztery grosze).
4. Nakazuje ściągnąć z roszczeń zasądzonych na rzecz powodów w punkcie 1. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie tytułem nieuiszczonych opłat od pozwu w zakresie ich przegranej od powodów:
- T. L. kwotę 8.093,24 zł (osiem tysięcy dziewięćdziesiąt trzy złote dwadzieścia cztery grosze),
  - K. P. (2) kwotę 8.093,24 zł (osiem tysięcy dziewięćdziesiąt trzy złote dwadzieścia cztery grosze),
  - J. P. kwotę 8.093,24 zł (osiem tysięcy dziewięćdziesiąt trzy złote dwadzieścia cztery grosze),
  - R. P. kwotę 1.697,90 zł (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt groszy),
  - A. P. kwotę 1.697,90 zł (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt groszy), E. S. kwotę 27.372,51 zł (dwadzieścia siedem tysięcy trzysta siedemdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt jeden groszy).

***I C 1240/10***

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 grudnia 2010 roku powodowie T. L., K. P. (2), J. P., R. P., K. P. (1), A. P. i E. S. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz T. L., K. P. (2) i J. P. kwot po 341.913,00 zł, na rzecz R. P., K. P. (1) i A. P. kwot po 113.971,00 zł oraz na rzecz E. S. kwoty 1.367.652,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz każdego z powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie powołali się na okoliczność, że są następcami prawnymi przedwojennych właścicieli (...) nieruchomości położonych przy ulicy (...) i (...) (aktualnie (...)) w W., które objęte były działaniem dekretu (...) z dnia 26 października 1945 roku. Wskazali, że dochodzone pozwem kwoty stanowią odszkodowanie z tytułu sprzedaży części lokali o łącznej powierzchni 621,66 m<sup>((2))</sup>, położonych w wyżej wymienionym budynku przy ulicy (...) w W. oznaczonych numerami: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...). Powodowie wywodzili swoje roszczenie odszkodowawcze z faktu wydania wadliwych decyzji administracyjnych w postaci decyzji z dnia 15 stycznia 1968 roku Ministerstwa Gospodarki Komunalnej utrzymującej w mocy decyzję z dnia 05 października 1967 roku Prezydium Rady Narodowej (...) W. odmawiającej poprzednikom prawnym powodów ustanowienia użytkownika wieczystego, które doprowadziły do przejścia własności budynku na Skarb Państwa, po czym na Gminę (...), a następnie sprzedaży części lokali położonych w budynku przy ulicy (...) w W. osobom trzecim ( pozew – k. 2 – 10).

Zarządzeniem z dnia 10 sierpnia 2011 roku pozew K. P. (1) został zwrócony na podstawie art. 130<sup>2</sup> § 1 k.p.c., a powyższe zarządzenie uprawomocniło się z dniem 26 sierpnia 2011 roku (zarządzenie – k. 163 – 164, zwrotne potwierdzenie odbioru – k. 165).

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę (...), a zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa. Pozwany zakwestionował powództwo zarówno co do zasady, jak i wysokości. W pierwszej kolejności pozwany wskazał, że strona powodowa nie wykazała, aby zakończyło się postępowanie dekretowe w przedmiocie wniosku dekretowego obejmującego przedmiotową nieruchomość. W ocenie pozwanego brak jest zatem rozstrzygnięcia w zakresie ewentualnego ustanowienia prawa użytkowania wieczystego co do gruntu, na którym położony jest budynek. Nie rozstrzygnięta pozostaje także kwestia przyznania nieruchomości zamiennej. Pozwany podkreślił, że powodowie nie wykazali żadnej z przesłanek warunkujących odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa. W szczególności nie udowodnili, że istniejące lokale odpowiadają lokalom rzeczywiście istniejącym w 1967 roku oraz nie sprecyzowali, jaka była ich konfiguracja i rozmieszczenie w tamtym okresie. Zaznaczył także, iż po wojnie koszt odbudowy budynku poniosły osoby trzecie, co powinno mieć wpływ na ustalenie wysokości szkody poniesionej przez powodów. Pozwany podniósł także, iż w przedmiotowej sprawie w charakterze reprezentanta Skarbu Państwa powinien występować Minister Infrastruktury (odpowiedź na pozew – k. 73 – 77).

Pozwem z dnia 17 czerwca 2011 roku w sprawie oznaczonej sygnaturą akt II C 476/11 tutejszego Sądu powodowie M. T. i Z. N. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Infrastruktury na rzecz każdego z nich kwot po 1.700.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku w pierwszej instancji do dnia zapłaty tytułem części odszkodowania za sprzedaż lokali mieszkalnych numer (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) w budynku położonym przy ulicy (...) w W. oraz lokali mieszkalnych numer (...), (...), (...) w budynku położonym przy ulicy (...) w W.. Powodowie zażądali także zasądzenia na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powodowie wywodzili swoje roszczenie z faktu wydania wadliwych decyzji administracyjnych, co doprowadziło do powstania nieodwracalnych skutków prawnych w postaci sprzedaży wyżej wymienionych lokali osobom trzecim. Podkreślili, że na mocy umów z dnia 06 czerwca 2011 roku i 15 czerwca 2011 roku nabyli udział w wysokości 9/15 w prawach i roszczeniach do nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...) oraz wszystkie udziały w prawach i roszczeniach do nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...) ( pozew – k. 1 – 10 akt sprawy o sygn. II C 476/11).

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Infrastruktury, a zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa. Pozwany zakwestionował powództwo zarówno co do zasady, jak i wysokości, przedstawiając podobne argumenty jak w przywołanej wyżej odpowiedzi na pozew. Dodatkowo podkreślił, że przedmiotowe budynki były w 1945 roku zniszczone w 68%, a następnie odbudowane przez osoby trzecie, w tym (...), co powinno mieć wpływ na wysokość dochodzonego w sprawie odszkodowania. Pozwany zaznaczył także, iż powodowie nabyli uprawnienie do dochodzenia odszkodowania z tytułu sprzedanych lokali w budynkach przy ulicy (...) (...) i (...) w W. za łączną kwotę 450.000,00 zł, tymczasem dochodzone przez nich w sprawie roszczenie odszkodowawcze zamyka się kwotą 3.400.000,00 zł. W związku z tym pozwany wniósł o oddalenie powództwa podnosząc zarzut naruszenia przez powodów art. 5 k.c. i wskazując, że ich zachowanie jest sprzeczne z powszechnie aprobowaną sprawiedliwością społeczną. Ponadto w ocenie pozwanego, istotą powództwa o odszkodowanie jest wynagrodzenie poszkodowanemu lub jego następcy prawnemu zaistniałej szkody, a nie uzyskiwanie przychodu w drodze sądowej jak to ma miejsce w przypadku powodów ( odpowiedź na pozew – k. (...) – 100 akt sprawy o sygn. II C 476/11).

W dniu 25 października 2011 roku sprawy o sygn. I C 1240/10 i II C 476/11 tutejszego Sądu zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygn. I C 1240/10 (k. 148 sprawy o sygn. II C 476/11).

W piśmie procesowym z dnia 08 października 2013 roku powodowie T. L., K. P. (2), J. P., R. P., A. P. i E. S., wobec treści sporządzonej przez biegłego opinii, zmodyfikowali żądanie pozwu w ten sposób, że wnieśli o zasądzenie na ich rzecz łącznie kwoty 1.380.536,60 zł, w tym na rzecz: E. S. kwoty 720.280,00 zł, T. L. kwoty 180.070,00 zł, K. P. (2) kwoty 180.070,00 zł, J. P. kwoty 180.070,00 zł, R. P. kwoty 60.023,30 zł i A. P. kwoty 60.023,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W pozostałej części wskazani powodowie cofnęli pozew ( pismo procesowe – k. 460 – 461).

Na rozprawie w dniu 08 października 2013 roku pełnomocnik pozwanego Skarbu Państwa zastępowanego przez Prokuratorię Skarbu Państwa oświadczył, że nie wyraża zgody na cofnięcie pozwu w zakresie określonym w piśmie procesowym powodów z dnia 08 października 2013 roku (protokół rozprawy – k. 467).

Postanowieniem z dnia 07 stycznia 2014 roku Sąd na podstawie art. 67 § 2 k.p.c. ustalił, iż jednostką organizacyjną właściwą do reprezentowania Skarbu Państwa w niniejszej sprawie jest Minister Infrastruktury i Rozwoju, w związku z utworzeniem na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 listopada 2013 roku (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1390) Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, do którego włączone zostały komórki organizacyjne dotychczasowego Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie (pisma procesowe – k. 473 – 477, 497 – 508, 514 – 525, 623 – 624, protokół rozprawy wraz z załącznikiem – k. 639 – 641).

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Właścicielami nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...) (później (...)

i (...), natomiast obecnie (...) i (...) oznaczonej numerem hipotecznym (...) w W. przed dniem wejścia w życie dekretu (...) byli K. P. (2), E. G. i K. B., każdy z nich po 1/3 części. Spadek po K. P. (3) nabyły z mocy ustawy jej dzieci: T. L., K. P. (2), J. P. i W. P. po 1/4 części każde z nich.

Z kolei spadek po W. P. nabyła z mocy ustawy żona R. P. oraz dzieci K. P. (1) i A. P. po 1/3 spadku każde z nich.

Spadek po E. G. nabyła w całości E. S. ( odpisy postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku k. 18 – 20, okoliczności niekwestionowane).

Przedmiotowa nieruchomość została objęta działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 roku o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. W. (Dz. U. Nr 50, poz. 279), na podstawie art. 1 którego wszystkie grunty leżące w granicach miasta W. przeszły na własność gminy m. W. z dniem 21 listopada 1945 roku, a po likwidacji gmin w 1950 roku na własność Skarbu Państwa na podstawie art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 20 marca 1950 roku o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz.U. Nr 14, poz. 130). Następnie przedmiotowy grunt z dniem 27 maja 1990 roku stał się własnością Dzielnicy Gminy (...), co znajduje potwierdzenie w decyzji Wojewody (...) numer (...) z dnia 30 stycznia 1992 roku, a na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 15 marca 2002 roku o ustroju m. W. przeszedł na własność m. W. ( okoliczności bezsporne, uzasadnienie decyzji – k. 217).

Na podstawie wniosku z dnia 11 grudnia 1947 roku na działce o numerze hipotecznym (...) urządzono dwie księgi wieczyste: KW numer (...) oraz KW numer (...). Księga wieczysta numer (...) obejmowała nieruchomość położoną przy ulicy (...) w W. o powierzchni 17 arów i 37,79 m<sup>((2))</sup> zabudowaną domem frontowym trzypiętrowym i dwiema oficynami: dwupiętrową i jednopiętrową, z kolei księga wieczysta numer (...) obejmowała nieruchomość położoną przy ulicy (...) w W. o powierzchni 19 arów i 3 m<sup>((2))</sup> zabudowaną dwupiętrowym budynkiem mieszkalnym. Obecnie przedmiotowa nieruchomość położona jest w obrębie (...) i obejmuje działki ewidencyjne numer (...), (...), (...), (...), (...), (...) i działkę numer (...), przy czym grunt działek ewidencyjnych numer (...), (...) i (...) znajduje się w we

współużytkowaniu wieczystym właścicieli lokali znajdujących się w budynkach posadowionych na przedmiotowym gruncie ( **dowody** : zaświadczenie k. 16 – 18 akt sprawy o sygn. II C 476/11, decyzja k. 21 – 30).

Przed wojną nieruchomość przy ulicy (...) była zabudowana budynkiem głównym – dwupiętrowym stanowiącym poprzeczną oficynę, dwoma budynkami dwupiętrowymi stanowiącymi skrzydła budynku głównego, dwoma parterowymi budynkami gospodarczymi oraz jednym budynkiem gospodarczym dwupiętrowym. W czasie działań wojennych budynki uległy uszkodzeniom, a po zakończeniu wojny przeznaczono je do adaptacji na stałe cele mieszkalne, przy czym grunt wraz z pałacem został wydzielony i oznaczony numerem (...).

W zaświadczeniu z dnia 13 lutego 1946 roku wskazano, że w budynku frontowym dwupiętrowym przy ulicy (...) drugie piętro zostało całkowicie wypalone,

a część ścian wewnętrznych wyburzona, natomiast sam budynek posiada 25% przedwojennej wartości. Z kolei z zaświadczenia z dnia 03 lutego 1947 roku wynika, że oficyna poprzeczna przy ulicy (...) została zniszczona w 58,65%. W sprawozdaniu Urzędu Miejskiego w m. W. z dnia 14 stycznia 1948 roku stwierdzono, że wszystkie budynki znajdujące się na przedmiotowej nieruchomości uległy uszkodzeniom łącznie w wysokości 68,05% ( **dowody** : zaświadczenia k. 178 – 180, 479, sprawozdanie k. 181 – 181v, 482, pisma k. 102 i 104 akt sprawy o sygn. II C 476/11 , dokumenty – k. 484 – 491).

Po zakończeniu wojny przedwojennym właścicielom nieruchomości przy ulicy (...) przywrócono posiadanie na podstawie tytułu wykonawczego Sądu Grodzkiego w W.. Pismem z dnia 22 lutego 1948 roku K. B. w imieniu własnym oraz pozostałych współwłaścicieli nieruchomości (...) w związku z częściowym odbudowaniem z własnych środków finansowych domu frontowego w celu zakończenia odbudowy i wykonania dodatkowego III piętra zwrócił się do Zarządu m. W. o udzielenie promesy na czasową własność tej nieruchomości. Budynek został odbudowany i na podstawie pozwolenia wydanego K. B. na użytkowanie z dnia 28 grudnia 1948 roku Wydział Inspekcji Budowlanej Zarządu Miejskiego w m. W. udzielił pozwolenia na użytkowanie 3 – piętrowego budynku frontowego. W końcu lat czterdziestych i w latach pięćdziesiątych budynki mieszkalne znajdujące się przy ulicy (...) zostały częściowo zajęte przez osoby prywatne na podstawie decyzji przydziałowych. Lokatorzy wykonali na swój koszt remont lokali ( **dowody** : ankieta k. 183 – 184, rachunki k. 185 – 186, pismo k. 187, decyzja k. 188 – 188 v, zaświadczenie k. 115 akt sprawy o sygn. II C 476/11, podanie – k. 248, pozwolenie na użytkowanie – k. 250, zaświadczenie – k. 251).

Decyzją z dnia 12 kwietnia 1948 roku nr (...) Prezydent m. W. na podstawie art. 7 dekretu z dnia 26 października 1945 roku o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny (Dz.U. z 1947 roku, Nr 37, poz. 181) przydzielił budynek dwupiętrowej oficyny poprzecznej usytuowanej na nieruchomości przy ulicy (...) w W. (obecnie (...) (...), w którym położone są lokale numer (...)) (...), jednocześnie w decyzji tej stwierdzono, iż do skutków naprawy zastosowanie mają art. 9 i 10 tegoż dekretu. Polska Agencja Prasowa prowadziła roboty remontowe budynku od dnia 03 sierpnia 1948 roku, na co zostały zaangażowane środki w wysokości 50.000.000,00 zł kredytu skarbowego. Z zaświadczenia z dnia 29 grudnia 1958 roku wynika, że Polska Agencja Prasowa odbudowała budynek znajdujący się na posesji przy ulicy (...) ( **dowody** : decyzja k. 453, zaświadczenie k. 101 akt sprawy o sygn. II C 476/11, zaświadczenie – k. 478, pismo k. 481).

Decyzją z lipca 1965 roku budynek tzw. P. znajdujący się przy ulicy (...) został wpisany do rejestru zabytków ( **dowód** : decyzja k. 541).

W dniu 29 grudnia 1947 roku przedwojenni właściciele nieruchomości złożyli wniosek o przyznanie własności czasowej do gruntu przy ulicy (...) w W.. W dniu 14 maja 1948 roku została wydana przez Prezydenta m. W. promesa l.dz. (...) przyznania prawa własności czasowej nieruchomości przy ulicy (...) w W. w trybie art. 7 dekretu z dnia 26 października 1945 roku K. B., K. P. (2) i E. G.. W związku z tym K. B. poczynił nakłady związane z odbudową usadowionego na gruncie budynku. Orzeczeniem z dnia 19 października 1954 roku Prezydium Rady Narodowej w m. W. odmówiło K. B., K. P. (2) i E. G. przyznania prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...), na której znajdują się budynki: frontowy murowany 3 piętrowy, oficyna lewa murowana 3 piętrowa i budynek w głębi 1 piętrowy murowany. Powyższe orzeczenie zostało utrzymane w mocy decyzją Ministerstwa Gospodarki Komunalnej z dnia 09 grudnia 1954 roku, jednakże decyzją z dnia 27 sierpnia 1957 roku Ministerstwo

Gospodarki Komunalnej uchyliło poprzednie decyzje o odmowie przyznania prawa własności czasowej ( **dowody** : promesa k. 116 – 119 akt sprawy o sygn. II C 476/11, decyzje k. 124, 128 akt sprawy o sygn. II C 476/11).

Orzeczeniem administracyjnym numer GT.III.II-6/B/243/67 Prezydium Rady Narodowej w m. W. z dnia 05 października 1967 roku odmówiło dotychczasowym właścicielom: K. B., K. P. (2) i E. G. ustanowienia użytkownika wieczystego do gruntu nieruchomości (...) położonej przy ulicy (...) objętej księgą wieczystą numer (...) i (...), w konsekwencji czego wszystkie budynki znajdujące się na powyższym gruncie przeszły na własność Państwa. Powyższe orzeczenie zostało utrzymane w mocy przez Ministra Gospodarki Komunalnej na podstawie decyzji z dnia 15 stycznia 1968 roku numer (...) ( **dowód** : decyzja k. 21 – 30).

Decyzją z dnia 23 czerwca 2008 roku numer (...) Minister Infrastruktury stwierdził, że orzeczenie administracyjne Prezydium Rady Narodowej w m. W. z dnia 05 października 1967 roku oraz utrzymująca je w mocy decyzja Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 15 stycznia 1968 roku w części wchodzącej obecnie w skład działki ewidencyjnej numer (...) z obrębem (...) wydane zostały z naruszeniem prawa, a w pozostałej części stwierdził ich nieważność ( **dowód** : decyzja k. 21 – 30).

Na podstawie umów w formie aktu notarialnego zawartych w dniach 02 października 1951 roku, 27 grudnia 1951 roku i 15 września 1952 roku K. B. zbył całość przysługujących mu uprawnień do nieruchomości oznaczonej numerem KW (...) wynoszących łącznie 5/15 na rzecz C. K.. Na mocy umów sprzedaży w formie aktu notarialnego zawartych w dniach 13 grudnia 1951 roku oraz 20 stycznia 1953 roku K. P. (2) sprzedała C. K. łącznie 2/15 niepodzielnej części ogółu praw do gruntu stanowiącego nieruchomość opisaną w księdze wieczystej numer (...) oraz własność 2/15 budynków znajdujących się na tym gruncie. Z kolei na podstawie umów sprzedaży w formie aktu notarialnego zawartych w dniach 27 grudnia 1951 roku oraz 20 stycznia 1953 roku E. G. zbyła na rzecz C. K. łącznie 2/15 niepodzielnej części ogółu praw do gruntu stanowiącego nieruchomość opisaną w księdze wieczystej numer (...) oraz własność 2/15 budynków znajdujących się na tym gruncie. Na mocy powyższych umów C. K. stał się właścicielem 9/15 niepodzielnej części ogółu praw do placu stanowiącego nieruchomość opisaną w KW numer (...) oraz właścicielem 9/15 części budynków znajdujących się na tym gruncie ( **dowody** : akty notarialne k. 19 – 39 akt sprawy o sygn. II C 476/11).

Spadek po C. K. nabyła w całości M. K., natomiast spadek po niej nabyli H. D. i M. D. (1) w 2/3 części oraz M. D. (2) w 1/3 części. Umową z dnia 06 czerwca 2011 roku sporządzoną w formie aktu notarialnego H. D., M. D. (1) i M. Z. z domu D. zbyli na rzecz M. T.

i Z. N. po 1/2 dla każdego z nabywców całe należące do nich udziały w prawach i roszczeniach do nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...), objętej księgą wieczystą numer (...), a w szczególności z tytułu odszkodowania za sprzedane przez m. W. lub Skarb Państwa lokale usytuowane w budynkach usadowionych na przedmiotowej nieruchomości ( **dowody** : postanowienia k. 40 – 41 akt sprawy o sygn. II C 476/11, akt notarialny k. 42 – 52 akt sprawy o sygn. II C 476/11).

Na mocy umowy z dnia 20 września 1955 roku K. B., K. P. (2) i E. G. sprzedali A. Ż. (1) 2 piętrowy budynek znajdujący się na nieruchomości opisanej w księdze wieczystej numer (...), położonej przy ulicy (...) i przenieśli na nią własność tego budynku oraz przelali wszystkie swoje prawa i roszczenia o przyznanie prawa własności czasowej do gruntu, a w przypadku odmowy

i przejścia budynku na własność Państwa – prawa do przewidzianego w dekrete z dnia 26 października 1945 roku odszkodowania. Wskazana powyżej umowa została potwierdzona przez A. Ż. (1) w dniu 14 października 1955 roku ( **dowody** : akty notarialne k. 53 – 59 akt sprawy o sygn. II C 476/11).

W dniu 18 listopada 2009 roku A. Ż. (1) i M. T. zawarły przedwstępną umowę sprzedaży w formie aktu notarialnego, na podstawie której A. Ż. (1) zobowiązała się zawrzeć w terminie do 31 grudnia 2019 roku umowę sprzedaży, na mocy której sprzeda M. T. wszystkie przysługujące jej udziały w prawach

i roszczeniach do nieruchomości objętej księgą wieczystą numer (...), a wynikające z art. 7 § 1 – 4 dekretu z dnia 26 października 1945 roku. Umową z dnia 15 czerwca 2011 roku A. Ż. (1) sprzedała M. T. i Z. N. wszystkie przysługujące jej udziały w prawach i roszczeniach do odszkodowania z jakiegokolwiek tytułu w odniesieniu do nieruchomości będącej

przedmiotem umowy przedwstępnej sprzedaży z dnia 18 listopada 2009 roku, w szczególności wszystkie przysługujące A. Ż. (1) udziały w prawach i roszczeniach w stosunku do m. W. lub Skarbu Państwa z tytułu, m.in., odszkodowania za sprzedane przez m. W. (jego poprzednika prawnego) lub Skarb Państwa lokale mieszkalne usytuowane w budynku przy ulicy (...) w W., a M. T. i Z. N. nabyli w/w udziały w 1/2 części każde z nich ( **dowody** : akty notarialne k. 60 – 72 akt sprawy o sygn. II C 476/11).

Nieruchomości przy ulicy (...) (...) i (...) (kiedyś (...)) są aktualnie zabudowane dwoma budynkami mieszkalnymi. Powierzchnia użytkowa budynku przy ulicy (...) wynosi 2.489,17 m<sup>((2))</sup>, z kolei powierzchnia użytkowa budynku przy ulicy (...) wynosi 2.932,87 m<sup>((2))</sup>. Usytuowane w budynku przy ulicy (...) lokale o numerach (...) o łącznej powierzchni 621,66 m<sup>((2))</sup> oraz lokale o numerach (...) znajdujące się w budynku przy ulicy (...) o łącznej powierzchni 988 m<sup>((2))</sup> zostały wykupione przez osoby prywatne na podstawie aktów notarialnych, których zawarcie nastąpiło na podstawie decyzji administracyjnych o sprzedaży lokali ( **dowody** : zaświadczenie k. 31, wydruki z ksiąg wieczystych k. 32 – 60, 543 – 618, opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego k. 256 – 312).

Decyzją z dnia 12 marca 2012 roku numer (...) Prezydent m. W. po rozpoznaniu wniosku K. B. o przyznanie prawa własności czasowej (użytkowania wieczystego) do gruntu położonego przy ulicy (...) ustanowił prawo użytkowania wieczystego do udziału wynoszącego 0,7570 części gruntu o powierzchni 759 m<sup>((2))</sup> oznaczonego jako działka ewidencyjna numer (...) w obrębie (...), położonego w W. przy ulicy (...) na rzecz M. T. i Z. N. w udziale wynoszącym o, (...) dla każdego z nich, na rzecz T. L., K. P. (2) i J. P. w udziale wynoszącym o, (...) części dla każdej z nich, na rzecz R. M. – P., K. P. (1) i A. P. w udziale wynoszącym o, (...) części dla każdego z nich oraz na rzecz E. S. w udziale wynoszącym o, (...) części. Jednocześnie organ odmówił ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do udziału wynoszącego 0,2430 części gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste właścicielom lokali mieszkalnych numer (...) znajdujących się w budynku przy ulicy (...) ( **dowody** : decyzja k. 215 – 221, postanowienie k. 223 – 224).

Decyzją z dnia 27 czerwca 2013 roku numer (...) -73-103-08 Prezydent m. W. ustanowił prawo użytkowania wieczystego do udziału wynoszącego 0,6810 części gruntu o powierzchni wynoszącej 672 m<sup>((2))</sup>, oznaczonego jako działka ewidencyjna numer (...) w obrębie (...) położonego w W. przy ulicy (...) (obecnie (...)) na rzecz A. Ż. (1). Jednocześnie organ ten odmówił ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do udziału wynoszącego 0,3190 części gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste właścicielom lokali mieszkalnych znajdujących się w budynku przy ulicy (...) ( **dowód** : decyzja k. 454 – 459).

Na podstawie protokołu z dnia 28 września 2012 roku m. W. przekazało uprawnionym M. T., Z. N., T. L., K. P. (2), J. P. R. P., K. P. (1), A. P. i E. S. niesprzedaną część budynku położonego przy ulicy (...) w W. na działce ewidencyjnej numer (...) z obrębu (...) o powierzchni 759 m<sup>((2))</sup> ( **dowód** : protokół k. 527 – 540).

Aktualna wartość rynkowa sprzedanych lokali numer (...) położonych w budynku przy ulicy (...) w W. z uwzględnieniem obciążenia ich szczególnym trybem najmu, według poziomu cen aktualnych, a stanu na dzień 15 stycznia 1968 roku wynosi 3.601.400,00 zł. Z kolei aktualna wartość rynkowa sprzedanych lokali numer (...) położonych w budynku przy ulicy (...) (kiedyś (...)) w W. z uwzględnieniem obciążenia ich szczególnym trybem najmu, według poziomu cen aktualnych, a stanu na dzień 15 stycznia 1968 roku wynosi 696.800,00 zł. Po dacie sporządzenia opinii na rynku nieruchomości nie doszło do wyraźniejszych ruchów cenowych, które mogłyby mieć wpływ na oszacowaną wartość lokali ( **dowody** : opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego k. 256 – 312, opinia uzupełniająca z dnia 23 lutego 2013 roku k. 340 – 345, opinia uzupełniająca z dnia 06 maja 2013 roku k. 389).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów, których autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy nie kwestionowała żadna ze stron procesu – uznając je za spójny, wiarygodny i nie budzący wątpliwości materiał dowodowy. Zasługuje na podkreślenie, że żadna ze stron nie podważała wiarygodności

wymienionych wyżej dokumentów złożonych do akt niniejszej sprawy, ani dokumentów w załączonych aktach sprawy o sygn. II C 476/11, która została połączona do łącznego rozpoznania ze sprawą niniejszą, a zatem wynikające z nich okoliczności należało uznać za bezsporne. Powyższe dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają i brak jest zdaniem Sądu, przesłanek do odmówienia im mocy dowodowej i wiarygodności w zakresie, w jakim stanowiły one podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Wobec niekwestionowania złożonych do akt kserokopii dokumentów brak było podstaw do żądania złożenia wyżej wymienionych dokumentów w oryginale.

Sąd uznał, że sporządzona w sprawie opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego S. O. (k. 256 – 312) oraz jego opinie uzupełniające (k. 340 – 345, 389) zasługują na przypisanie im pełnej mocy dowodowej, ponieważ zostały sporządzone przez osobę posiadającą fachową wiedzę i doświadczenie. Wykształcenie biegłego oraz jego empiria stanowią dla Sądu gwarancję rzetelności i dlatego wnioski wypływające z treści sporządzonych przez niego opinii przyjęte zostały jako wiarygodny dowód mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych w zakresie wartości rynkowej sprzedanych lokali mieszkalnych znajdujących się w budynku na nieruchomości położonej przy ulicy (...) (...) i (...) (kiedyś (...)) w W. z uwzględnieniem ustawowych ograniczeń w zakresie możliwości dysponowania nimi i pobierania czynszu. O rzetelności biegłego S. O. świadczy, w ocenie Sądu, także fakt związany z tym, że popełniwszy w opinii błąd rachunkowy, przyznał on powyższą okoliczność

i przedstawił odpowiednią korektę, nie będąc do tego zobowiązany przez Sąd. Warto także podkreślić, że w zasadzie żadna ze stron postępowania nie kwestionowała przyjętych przez biegłego kryteriów i metodologii wyceny przedmiotowych lokali. Jedyń zarzut, jaki przedstawiła strona pozwana sprowadzał się do próby wykazania, że wyceniane przez biegłego lokale nie były wyodrębnione na dzień wydania decyzji, tj. dzień 15 stycznia 1968 roku. Zdaniem Sądu zarzut ten w okolicznościach sprawy nie ma żadnego znaczenia i nie podważa wniosków wypływających z opinii biegłego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że na skutek wydania decyzji z dnia 15 stycznia 1968 roku powodowie utracili faktyczną możliwość dysponowania powierzchnią mieszkalną budynków przy ulicy (...) (...) i (...) (kiedyś (...)) w W. i w ten sposób ponieśli szkodę rzeczywistą. Powyższej okoliczności nie mogłoby zmienić ustalenie, że na dzień wydania powyższej decyzji lokale nie były jeszcze wyodrębnione, bądź że ich powierzchnia była inna niż przyjęta w aktach notarialnych sprzedaży na rzecz osób trzecich. Faktem relevantnym w niniejszej sprawie jest bowiem łączna wielkość powierzchni mieszkalnej budynków przy ulicy (...) (...) i (...) (kiedyś (...)), do której prawo utracili powodowie wskutek wadliwej decyzji organu, która to powierzchnia nie była kwestionowana przez pozwanego, a nie fakt, czy owa powierzchnia była na dzień 15 stycznia 1968 roku podzielona na odrębne lokale mieszkalne. Wskazać przy tym należy, że na datę powyższej decyzji lokale nie były jeszcze wyodrębnione prawnie, a ewentualnie jedynie faktycznie, natomiast wobec niekwestionowania przez pozwanego, że na datę 15 stycznia 1968 roku istniała powierzchnia obejmująca stanowiące przedmiot sprawy lokale (k. 466), powyższe zarzuty zgłoszone przez pozwanego pozbawione są usprawiedliwionych podstaw.

Sąd oddalił natomiast zawarty w piśmie procesowym z dnia 29 października 2013 roku (k. 473 – 477) wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia kosztów odbudowy ze zniszczeń wojennych całego budynku położonego przy ulicy (...) (aktualnie (...)) w W. według stanu na dzień 05 października 1949 roku i według cen na dzień sporządzenia opinii oraz ustalenia kosztów odbudowy ze zniszczeń wojennych lokali numer (...) w budynku położonym przy ulicy (...)

w W. według stanu na dzień 05 października 1949 roku i według cen na dzień sporządzenia opinii. Sąd doszedł bowiem do przekonania, co zostanie wyjaśnione w dalszej części rozważań, że nakłady poczynione przez osoby trzecie na sporne lokale w budynkach przy ulicy (...) i (...) (aktualnie (...)) w W. nie podlegają odliczeniu od ustalonego w stanie faktycznym niniejszej sprawy odszkodowania należnego powodom. Stąd też wniosek pozwanego o powołanie biegłego dla stwierdzenia wyżej wymienionych okoliczności był bezprzedmiotowy, a jego uwzględnienie spowodowałoby jedynie nieuzasadnione przedłużanie postępowania wobec tego, że nie dotyczył okoliczności mającej znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje przepis art. 160 § 1 i 2 k.p.a. Zgodnie bowiem z art. 5 ustawy z dnia 2004 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz. U.



Nr 162, poz. 1692) wprowadzającej nowe regulacje dotyczące odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem władzy publicznej, zmiany nią wprowadzone nie mają zastosowania do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed wejściem w życie ustawy. Jak wypowiedział się zaś Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 31 marca 2011 roku (III CZP 112/10,

LEX numer 751460) do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 01 września 2004 roku, której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono zarówno przed, jak i po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. Jeżeli ostateczna wadliwa decyzja administracyjna została wydana przed dniem wejścia w życie Konstytucji, odszkodowanie przysługujące na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. nie obejmuje korzyści utraconych wskutek jej wydania, choćby ich utrata nastąpiła po wejściu w życie Konstytucji.

W konsekwencji stwierdzić należy, że w myśl powołanej uchwały w omawianych przypadkach nie zachodzi konieczność wyczerpania administracyjnego trybu dochodzenia odszkodowania przewidzianego w art. 160 § 4 k.p.a.

Przepis art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym na dzień poprzedzający wejście w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku stanowił w § 1, że stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. Z kolei § 2 tego przepisu stanowił, że do odszkodowania stosuje się przepisy kodeksu cywilnego z wyłączeniem art. 418 tego kodeksu. Wedle § 3 art. 160 k.p.a. odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a., chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji; w tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności. Zgodnie natomiast z § 6 art. 160 k.p.a. roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a.

Przepis art. 160 k.p.a. nie zawiera żadnej regulacji dotyczącej przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną wadliwą decyzją administracyjną, odsyłając w tym zakresie do przepisów kodeksu cywilnego.

Przechodząc do oceny zaistnienia przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej wywodzonej z faktu wydania decyzji o odmowie ustanowienia użytkownika wieczystego, stwierdzić wobec powyższego należy, że rzeczą strony powodowej było wykazanie bezpośredniego, normalnego związku przyczynowego pomiędzy powstałą szkodą a wydaną decyzją administracyjną, dotkniętą wadą. Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wydanego na gruncie art. 160 k.p.a., stwierdzenie wydania decyzji z rażącym naruszeniem prawa przesądza jedynie o bezprawności i winie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 03 maja 1985 roku, II CR 121/85, OSNC 1986, nr 4, poz. 53).

Analizując i oceniając całokształt okoliczności sprawy Sąd doszedł do przekonania, że pomiędzy bezprawnym orzeczeniem administracyjnym o odmowie ustanowienia użytkownika wieczystego a szkodą istnieje normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Szkodą, której naprawienia domagają się powodowie, jest bowiem uszczerbek majątkowy,

jaki powstał na skutek bezprawnego rozporządzenia lokalami i w efekcie doprowadził do ostatecznego odjęcia im prawa ich własności o konkretnej wartości majątkowej.

W niniejszej sprawie niezaprzeczalnie ma miejsce sytuacja łańcucha zdarzeń prowadzących do szkody, a więc zachodzi wielozłonowy związek przyczynowy, gdy każdy z elementów łańcucha przyczynowego może być przypisany innemu zdarzeniu o innych cechach podmiotowych i czasowych. Ustalenie odpowiedzialności za każde ze zdarzeń tworzących ów łańcuch przyczynowości wymaga dokonania oceny normalności relacji pomiędzy poszczególnymi ogniwami łańcucha, gdyż każde kolejne ogniwo winno być normalnym następstwem poprzedniego.

Jak już kilkakrotnie wypowiedział się w tym zakresie Sąd Apelacyjny w Warszawie

(tak m. in. w wyrokach z dnia 30 lipca 2008 roku, I ACa 171/08, nie publ., z dnia 16 stycznia 2009 roku, I ACa 693/08, nie publ., z dnia 28 lipca 2011 roku, I ACa 1159/09, nie publ., z dnia 27 czerwca 2012 roku, I ACa 1346/11, nie publ.), a także przedstawiciele doktryny (m.in. Maciej Kaliński w: Odszkodowanie za utratę lokali w budynkach na gruntach warszawskich, Rejent, numer 3 z 2006 roku) odmowa przyznania własności czasowej każdorazowo zwiększała prawdopodobieństwo decyzji o zbyciu lokali, zaś wydanie tych decyzji każdorazowo zwiększało prawdopodobieństwo utraty prawa użytkowania wieczystego do gruntu i prawa własności do części budynku. Przyjęcie, że szkoda powodów jest normalnym następstwem bezprawnej decyzji dekretowej nie wyklucza zatem istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a kolejnym ogniwem w tym łańcuchu zdarzeń – decyzjami o sprzedaży lokali. Wydanie tych decyzji było zaś konieczne dla zawarcia umów cywilnoprawnych, gdyż decyzje określały warunki zawarcia tych umów i stanowiły zezwolenie na ich zawarcie. Stąd też należy przyjąć, że normalną konsekwencją takiej decyzji było jej wykonanie przez zawarcie umowy przenoszącej prawo własności na osobę trzecią, co doprowadziło do utraty własności lokalu po stronie dotychczasowego właściciela gruntu.

Powyższe poglądy potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 04 października 2012 roku (I CSK 665/11 nie publ.) w stanie faktycznym analogicznym jak w sprawie niniejszej, przyjmując, że pierwotna wadliwa decyzja o odmowie przyznania własności czasowej była przyczyną późniejszej, także wadliwej decyzji o sprzedaży lokali i choć nie doszło do wyeliminowania z obrotu żadnej z nich z uwagi na trwałe skutki prawne, to obie stały się przyczyną utraty prawa własności do sprzedanych skutecznie lokali i prawa użytkowania wieczystego do związanej z nimi części gruntu. Ten pogląd opiera się na obiektywnym rozumowaniu, że gdyby nie doszło do sprzedaży lokali na podstawie wydanych decyzji administracyjnych, powodowie nie utraciliby prawa majątkowego, obejmującego ich wartość.

Powyższej oceny nie zmienia pogląd wyrażony w uchwale Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 09 listopada 1998 roku (OPK 4/98, ONSA z 1999 roku, Nr 1, poz. 13)

i zaaprobowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2002 roku (I CKN 1215/00, LEX numer 78330), że decyzja o sprzedaży najemcy lokalu mieszkalnego jako przedmiotu odrębnej własności z ustanowieniem użytkowania wieczystego ułamkowej części gruntu pod budynkiem należy do kategorii aktów administracyjnych powodujących pośrednie skutki cywilnoprawne. Związek przyczynowy, o jakim mowa w art. 361 § 1 kc, nie wyklucza bowiem sytuacji, w których szereg zdarzeń może być przyczyną szkody i zdarzenia te pozostają ze szkodą w bliższej lub dalszej korelacji, ale jest ona adekwatnym następstwem każdego z nich. Przeprowadzone rozumowanie sine qua non polegające na zadaniu pytania, czy szkoda powodów nastąpiłaby także wtedy, gdyby nie wydano wadliwych decyzji o sprzedaży lokali, prowadzi bowiem do jednoznacznej konkluzji, że nie mogłoby dojść do zbycia lokalu bez wydania tego aktu administracyjnego.

Należy także odpowiedzieć na pytanie, czy ma tutaj znaczenie układ aktów administracyjnych, w którym centralne ogniwo stanowi decyzja nadzorczą uznająca za nieważną decyzję dekretową, lecz w zakresie sprzedanych lokali stwierdzająca zaistnienie nieodwracalnych skutków prawnych, a zatem przyjmująca założenie, że nie może dojść w tym zakresie do wzruszenia następstw decyzji za pomocą dostępnych na gruncie postępowania administracyjnego środków prawnych. Do tego aspektu sprawy odwołał się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2013 roku (I CSK 332/12, LEX numer 1308003), wskazując, że skutek ex tunc w przypadku stwierdzenia nieważności decyzji dekretowej powoduje, że definitywne bezprawie administracyjne w postaci decyzji sprzedażowych nastąpiło w okresie przysługiwania poprzednikom prawnym powodów uprawnienia do uzyskania prawa majątkowego zgodnie ze złożonym wnioskiem. Nie można jednak tracić z pola widzenia tego, że skoro w niniejszej sprawie ta fikcja prawna „odżycia” wniosku dekretowego w całości nie zaistniała, ale doszło do stwierdzenia wydania decyzji o odmowie ustanowienia użytkowania wieczystego z rażącym naruszeniem prawa, to nie jest to w żaden sposób mniejsze bezprawie, ani tym bardziej takie, które pozbawione być winno rekompensaty. W tym przypadku skutek wsteczny decyzji nadzorczej o jedynie częściowo nieważnościowym charakterze stworzył bowiem fikcję prawną, że budynki nie stanowiły nigdy własności Skarbu Państwa w całości i nie mogło dojść w nich do rozporządzenia poszczególnymi lokalami. W konsekwencji zatem należy przyjąć, że te sytuacje są ze sobą równoważne z punktu widzenia oceny istnienia związku przyczynowo – skutkowego.

Zauważyć należy, iż w występującym w okolicznościach niniejszej sprawy łańcuchu zdarzeń, które doprowadziły do pozbawienia powodów prawa własności spornych lokali, podważona została jedynie decyzja o odmowie ustanowienia użytkownika wieczystego

i utrzymująca ją w mocy decyzja organu odwoławczego. Nie stwierdzono natomiast nieważności poszczególnych decyzji sprzedażowych, których wydanie umożliwiło zawarcie umów sprzedaży w formie aktów notarialnych. Nie ma to jednak w sprawie większego znaczenia. Podkreślić bowiem należy, iż w wyroku z dnia 27 listopada 2002 roku ( I CKN 1215/00, LEX numer 78330) wydanym na gruncie podobnego stanu faktycznego Sąd Najwyższy wskazał na to, że wiązanie szkody z decyzjami sprzedażowymi nie jest uzasadnione, gdyż decyzje te nie zostały prawnie podważone. Zresztą glosatorzy tego wyroku wskazywali jednoznacznie na to, że przypisanie decyzjom o sprzedaży charakteru ogniw pośrednich nie podważa adekwatności związku czynnika sprawczego w postaci decyzji dekretowej w sytuacji relacji kauzalnych wielocłonowych, gdzie ocenie z punktu widzenia normalności podlega koincydencja wielu czynników kauzalnych – w ich wzajemnym powiązaniu ( tak Leszek Bosek w głosie do powołanego wyżej wyroku z dnia 27 listopada 2002 roku, OSP z 2004 roku , numer 7 – 8, poz. 99 i Andrzej Koch w głosie do tego wyroku, OSP z 2004 roku, numer 11, poz. 139). Nie można bowiem pominąć faktu, że gdyby nie wydano odmownej decyzji dekretowej z dnia 05 października 1967 roku i utrzymującej ją w mocy decyzji z dnia 15 stycznia 1968 roku, Państwo nie uzyskałoby praw właścicielskich do budynków przy ulicy (...) (...) i (...), a tym samym nie mogłoby wydać decyzji sprzedażowych i zawrzeć umów sprzedaży części lokali w tych budynkach. Skutkiem bowiem decyzji o odmowie ustanowienia na rzecz poprzedników prawnych powodów prawa własności czasowej nieruchomości przy ulicy (...) i (...) (aktualnie (...)) było, stosownie do art. 8 dekretu z dnia 26 października 1945 roku o własności

i użytkowaniu gruntów na obszarze m. W., odjęcie poprzednikom prawnym powodów prawa własności usadowionych tam budynków, a stwierdzenie jej nieważności niweczyło ten skutek (tak Naczelny Sąd Administracyjny w uchwale z dnia 09 listopada 1998 roku, OPK 4/98 ONSA 1999/1/13). Gdyby natomiast nie zostały wydane decyzje sprzedażowe to sporne lokale nie zostałyby zbyte na rzecz osób trzecich. Wydanie decyzji sprzedażowej było bowiem konieczne dla zawarcia umowy cywilnoprawnej, gdyż decyzja określała warunki zawarcia tej umowy i stanowiła zezwolenie na jej zawarcie. Stąd też należy przyjąć, że normalną konsekwencją takiej decyzji było jej wykonanie przez zawarcie umowy przenoszącej prawo własności na osobę trzecią, co doprowadziło do utraty własności lokalu po stronie dotychczasowego właściciela gruntu.

Tym samym dokonana powyżej zgodnie z zaleceniami Sądu Najwyższego zawartymi w uchwale z dnia 21 marca 2003 roku ( III CZP 6/03, OSNC z 2004 roku, Nr 1, poz. 4), w ramach dowodów przedstawionych przez strony zgodnie z zasadą kontradiktoryjności ocena całokształtu okoliczności sprawy prowadzi do wniosku, że uszczerbek majątkowy po stronie powodów jest normalnym następstwem wydania decyzji o odmowie ustanowienia użytkownika wieczystego gruntu przy ulicy (...) i (...) (aktualnie (...)) w W., co skutkowało odjęciem ówczesnym właścicielom prawa własności usadowionych na gruncie budynków ( tak też Sąd Najwyższy w przywołanym wyżej wyroku z dnia 27 listopada 2002 roku i w wyroku z dnia 15 lutego 2013 roku, I CSK 332/12).

Należne powodom odszkodowanie w zakresie damnum emergens zostało obliczone w oparciu o omówione powyżej dowody z opinii biegłego. Sąd uznał, że miarodajną dla ustalenia wysokości odszkodowania będzie wartość sprzedanych lokali określona według ich stanu na dzień wydania tej decyzji, która spowodowała szkodę, a cen aktualnych, a to zgodnie z treścią art. 363 § 2 k.c. Wysokość odszkodowania winna zatem wyrównać różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym poszkodowanego, a tym stanem, jaki by istniał gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Przywołana teoria różnicy pozwala określić szkodę jako różnicę dwóch stanów w sferze majątkowej: hipotetycznego i obecnego – w chwili orzekania, będącego następstwem zdarzenia, które szkodę wywołało (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08 czerwca 2004 roku, I CK 644/03, LEX numer 424269).

W tym zakresie Sąd podziela jednocześnie utrwaloną już linię orzecznictwa zapoczątkowaną orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2002 roku (I CKN 1215/00, LEX numer 78330), iż zachodzi w takim przypadku konieczność brania pod uwagę wszystkich ograniczeń prawnych, którym podlegałaby przedmiotowa nieruchomość, gdyby nie doszło do jej bezprawnego przejęcia przez Państwo. Ten wymóg wziął zaś pod uwagę biegły S. O. w swojej opinii uwzględniając przy szacowaniu wartości spornych lokali fakt obciążenia ich szczególnym trybem najmu. Takie

ograniczenie wynikało z wprowadzenia publicznej gospodarki lokalami na podstawie dekretu z dnia 21 grudnia 1945 roku (Dz.U. z 1950 roku,

Nr 34, poz. 434). W świetle powyższego, gdyby nie doszło do utraty przez ówczesnego właściciela prawa własności budynków i znajdujących się w nich lokali, to dysponowałby on lokalami obciążonymi przymusowym prawem najmu, co obniżałoby ich wartość, bowiem właściciel musiałby wyłożyć określoną kwotę na zapewnienie mieszkania dotychczasowemu najemcy, chcąc uzyskać lokal wolny od obciążenia takim prawem.

Sąd nie znalazł natomiast podstaw do pomniejszenia należnego powodowi odszkodowania o wartość nakładów poczynionych na remont budynków przy ulicy (...)

i (...) w końcu lat czterdziestych i w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku. Powyższa konstatacja wynika z następujących powodów.

Po pierwsze Sąd nie widzi możliwości zastosowania w niniejszej sprawie zasady wyrównania korzyści z uszczerbkiem (*compensatio lucri cum damno*). Jak wskazuje się w nauce prawa zasada kompensacji szkody z uzyskanymi przez poszkodowanego korzyściami wynika z ogólnego założenia, że poszkodowany w końcowym rezultacie naprawienia szkody nie powinien otrzymać więcej niż wynosi sama szkoda. Problem kompensacji powstaje wówczas, gdy zdarzenie wywołujące szkodę jest jednocześnie źródłem korzyści dla poszkodowanego. Normatywną podstawą zastosowania *compensatio lucri cum damno*, stanowiącego część ustalania prawnie relewantnego uszczerbku, jest art. 361 § 2 k.c. Celem tej konstrukcji jest zapewnienie funkcji kompensacyjnej odszkodowania i uniknięcie wzbogacenia poszkodowanego. Wyrównanie korzyści z uszczerbkiem nie oznacza zatem zmniejszenia odszkodowania ani jego miarkowania tylko stanowi element ustalania zakresu prawnie relewantnego uszczerbku w mieniu poszkodowanego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 sierpnia 2013 roku, II CSK 681/2, LEX numer 1365638). W orzecznictwie jednoznacznie podkreśla się, że zasada *compensatio lucri cum damno* może być zastosowana tylko wobec następstw zdarzenia zobowiązującego do wynagrodzenia szkody, a więc tylko wtedy, gdy uszczerbek i korzyść wynikły ze zdarzenia zobowiązującego do wynagrodzenia szkody, są więc wynikiem tego samego zdarzenia. Ta tożsamość zdarzenia jest warunkiem zastosowania zasady wyrównania korzyści z uszczerbkiem. Jeżeli warunek ten nie zachodzi, tj. jeżeli korzyść

i uszczerbek wynikły z różnych zdarzeń, zastosowanie omawianej zasady jest niedopuszczalne, gdyż byłoby to sprzeczne z celem odszkodowania (tak Sąd Najwyższy w uchwałach z dnia 27 marca 1961 roku, I CO 27/60, OSPiKA 1962 roku, nr 4, poz. 105, z dnia 23 kwietnia 1965 roku, III PO 3/65, OSPiKA 1966 roku, nr 1, poz. 1). W konsekwencji zdarzenie szkodzące, za które ponosi odpowiedzialność określony podmiot, musi stanowić konieczną przesłankę uzyskania przez poszkodowanego korzyści, a korzyść uzyskana podlega zaliczeniu na poczet odszkodowania tylko wówczas, gdy zaspokaja ten sam interes poszkodowanego powstały wskutek danego zdarzenia, czyli gdy wskazane odszkodowanie zmierza do restytucji w tym samym zakresie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 02 sierpnia 1963 roku, OSPiKA 1964 roku, poz. 220). Nie budzi również wątpliwości, że zasada wyrównania korzyści z uszczerbkiem może mieć zastosowanie zarówno w przypadku uzyskania korzyści bezpośrednio od sprawcy,

jak i osoby trzeciej, przy czym w tym ostatnim przypadku dominuje stanowisko, że nie uwzględnia się świadczeń otrzymanych od osoby trzeciej jeżeli wywodzą się one z innych tytułów prawnych i służą odmiennym celom jak odszkodowanie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 sierpnia 2013 roku, II CSK 681/2, LEX numer 1365638).

Zauważyć należy, iż w przedmiotowej sprawie strata po stronie powodowej powstała na skutek wydania wadliwej decyzji administracyjnej. Natomiast okoliczność w postaci dokonania przez osoby trzecie nakładów na nieruchomości budynkowe nie miał żadnego związku z rzeczoną decyzją. Wynika to z faktu, że nakłady w postaci remontu budynków zostały poczynione w końcu lat czterdziestych i w latach pięćdziesiątych, czyli przed wydaniem decyzji szkodzącej i w okresie, gdy własność budynków przysługiwała jeszcze poprzednikom prawnym powodów, a czyniący nakłady mieli wiedzę, iż nie są właścicielami nieruchomości. W rezultacie uzasadniona jest teza, że w okolicznościach sprawy, odszkodowanie i uzyskane korzyści nie są skutkiem tego samego zdarzenia prawnego, co wyklucza możliwość zastosowania zasady wyrównania korzyści z uszczerbkiem. Korzyści jakie przypadły poprzednikom prawnym powodów na skutek częściowej odbudowy i remontu budynków, wynikały z poniesienia nakładów na rzecz, które w

świetle art. 4 dekretu z dnia 11 października 1946 roku – Prawo rzeczowe (Dz.U. z 1946 roku, Nr 57, poz. 319 ze zm.) stały się jej częściami składowymi.

Nie można zatem traktować tych nakładów w sposób abstrakcyjny, w oderwaniu od utraconej rzeczy. Sąd podzielił przy tym przedstawione w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego

w Warszawie z dnia 16 kwietnia 2013 roku w sprawie I ACa 1195/12 rozważania na tle analogicznego stanu faktycznego, że ewentualne roszczenia rozliczeniowe związane z tymi nakładami mają przy tym charakter obligacyjny, a więc nie podążają za rzeczą (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 07 marca 1997 roku, II CKN 57/96, z dnia 05 grudnia 1997 roku, I CKN 558/97). Oznacza to, że przejście własności na inny podmiot nie powoduje zmiany dłużnika.

O ile zatem nakłady dokonane były w okresie gdy poprzednicy prawni powodów byli właścicielami budynków, to nie ulega wątpliwości, iż mogą być pod pewnymi warunkami i w pewnym zakresie, skierowane przeciwko nim roszczenia rozliczeniowe. Sytuacji tej nie zmieniło pozbawienie powodów budynków decyzją dekretową, gdyż formalnie nadal byli dłużnikami. Roszczenia dotyczące nakładów nie pozostają w związku prawnym z treścią owej decyzji. Wynika z tego, że kwestia istnienia i realizacji uprawnień wynikających z dekretu (...) leży w innej płaszczyźnie niż rozliczenie nakładów na budynek dekretowy. Rozstrzygnięcie w przedmiocie wniosku dekretowego nie wpływa na sytuację dotychczasowych właścicieli budynku w aspekcie ich odpowiedzialności za nakłady na tę nieruchomość i nie zmniejsza zakresu pasywów w ich majątku. Prawidłowe rozstrzygnięcie dekretowe w 1968 roku nie zależało od rozliczenia nakładów. Gdyby hipotetycznie poprzednicy powodów takie orzeczenie uzyskali mogliby sprzedać prawo użytkowania wieczystego z własnością budynków, a nabywca nie byłby obciążony obowiązkiem zwrotu wartości nakładów. Ewentualność zatem wystąpienia z roszczeniami rozliczeniowymi nie mogła z istoty rzeczy rzutować na cenę nieruchomości. W konsekwencji obecnie nie może obniżać rozmiaru szkody. Natomiast dążenie do zmniejszenia wymiaru szkody o wartość nakładów, jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w powołanym orzeczeniu, wydaje się zmierzać do obejścia zakazu potrącania

z wiarygodnością wynikającą z czynu niedozwolonego statuowanego art. 505 pkt 3 k.c. Kwestią wtórną jest przy tym zagadnienie komu, mogłoby obecnie służyć roszczenie z tytułu dokonanych nakładów.

Podkreślić także trzeba, że odmowa ustanowienia prawa użytkowania wieczystego

i jednocześnie przejście budynków przy ulicy Brackiej (...) i (...) (aktualnie ...) na Skarb Państwa w 1968 roku dokonało się wobec budynków już odbudowanych i wyremontowanych, stanowiących własność poprzedników prawnych powodów. Określenie wysokości szkody winno ten fakt uwzględniać, co oznacza, że badaniu powinna podlegać wartość budynku z poniesionymi nań nakładami na odbudowę i remont (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 16 kwietnia 2013 roku, I ACa 1195/12, niepubl.).

Ponadto, mimo że decyzja stwierdzająca nieważność ma skutek ex tunc i wyeliminowała z obrotu prawnego (w znacznej części) decyzję wadliwą, to zdaniem Sądu Okręgowego, nie można pominąć faktu, iż w wyniku funkcjonowania wadliwej decyzji przez okres kilkudziesięciu lat pozwany, a następnie m. W., czerpało korzyści z budynku, w tym także z poczynionych nakładów.

Należy także uwzględnić okoliczność, że pozwany nie wykazał w toku postępowania, aby Skarb Państwa czynił jakiegokolwiek nakłady na sporne budynki. Przede wszystkim jednak Sąd Okręgowy zauważa, że przedmiotem rozstrzygnięcia jest żądanie odszkodowania za poszczególne sprzedane lokale, a zatem pozwany powinien udowodnić, że poczynione zostały nakłady na te właśnie lokale. Niewystarczające, w ocenie Sądu jest twierdzenie, że wykonywane były remonty. Muszą się one bowiem odnosić do konkretnych lokali, a nie nieruchomości jako całości.

Brak jest zatem jakichkolwiek materialnoprawnych podstaw do pomniejszenia o poczynione na budynki i wyodrębnione w nich lokale nakłady wysokości szkody dochodzonej od Skarbu Państwa.

Argumentem przemawiającym za nieuwzględnieniem nakładów poczynionych na budynek położony przy ulicy (...) (aktualnie ...) przydzielony (...) przez Prezydenta m. W. decyzją z dnia 12 kwietnia 1948 roku jest również konieczność uwzględnienia regulacji dekretu z dnia 26 października 1945 roku o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny (Dz.U. z 1947 roku, Nr 37, poz. 181), który stanowił podstawę wydania w/w decyzji. Zgodnie z art. 1 § 4 dekretu o rozbiórce budynkiem uszkodzonym jest budynek, który wskutek przyczyn, o których

mowa w ustępie poprzedzającym, znajduje się w stanie niezdatnym w całości lub części do użytkowania, może być jednak według orzeczenia władzy budowlanej doprowadzony do stanu używalności. Stosownie natomiast do art. 7 dekretu o rozbiórce budynki uszkodzone, a nienaprawione przez właściciela mogły być naprawione, m.in., przez Państwo, związki samorządu terytorialnego czy państwowe instytucje i przedsiębiorstwa, a w dalszej kolejności, na podstawie zarządzenia prezydium rady narodowej miasta przekazane do naprawy osobom prawnym nie wymienionym, jak również osobom fizycznym. Artykuł 9 § 1 dekretu o rozbiórce wskazywał z kolei, że osoba należąca do kategorii, wymienionych w art. 7, uzyskuje z tytułu naprawy po jej ukończeniu prawo użytkowania nieruchomości, której część składową stanowi naprawiony budynek, na taką część okresu amortyzacji budynku, która odpowiada procentowi jego uszkodzenia. O uzyskaniu prawa użytkowania i o terminie jego trwania orzekła władza budowlana z wyłączeniem zwykłej drogi sądowej. W § 5 artykuł 9 przywołanego dekretu wskazywał, że z chwilą wygaśnięcia użytkowania nieruchomości winna być zwrócona właścicielowi wolna od obciążeń z tytułu dokonanej naprawy. Na podstawie zawartego w rzeczonym dekrete upoważnienia, w dniu 04 lipca 1947 roku wydane zostało zarządzenie Ministra Odbudowy o ustaleniu okresów amortyzacji naprawianych budynków (M.P. z 1947 roku, Nr 109, poz. 715) w którym ustalono, że okresy amortyzacji budynków, stanowiące podstawę przy obliczaniu terminów użytkowania budynków, naprawionych przy zastosowaniu art. 7 dekretu z dnia 26 października 1945 roku o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny będą wynosić: dla budynków, których części nośne lub konstrukcyjne, poza fundamentami, wykonane są całkowicie z drzewa – 35 lat, a dla pozostałych budynków – 50 lat.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać trzeba, iż sporny budynek przy ulicy (...) (kiedyś (...)) w W. uległ znacznym zniszczeniom w czasie działań wojennych. W sprawozdaniu Urzędu Miejskiego w m. W. z dnia 14 stycznia 1948 roku stwierdzono, że wszystkie budynki znajdujące się na nieruchomości (...) i (...) uległy uszkodzeniom łącznie w wysokości 68,05%. Nie ulega także wątpliwości, że przedmiotowy budynek przy ulicy (...) został po wojnie remontowany przez (...). W tej zaś sytuacji, biorąc pod uwagę regulacje dekretu o rozbiórce, skoro budynek był zniszczony w 68,05% to czyniącemu nakłady na ich remont przysługiwało prawo użytkowania tego budynku przez okres 34 lat. Jeżeli zatem odbudowa budynku przez (...) zakończyła się na początku lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku to nie może budzić wątpliwości, że okres użytkowania przedmiotowego budynku, do którego uprawniony był czyniący nakłady już upłynął. W świetle zaś przywołanego wyżej art. 9 § 5 dekretu o rozbiórce w takim stanie rzeczy nieruchomość winna być zwrócona właścicielowi wolna od obciążeń z tytułu dokonanej naprawy.

Zdaniem Sądu możliwości zastosowania regulacji dekretu o rozbiórce w stosunku do (...), która wyremontowała budynek przy ulicy (...) nie może zniweczyć fakt, że nie została dopełniona przewidziana dekretem procedura, tzn. nie zostało wydane orzeczenie władzy budowlanej o uzyskaniu prawa użytkowania i o terminie jego trwania. Orzeczenie to miałoby bowiem jedynie charakter deklaratoryjny, natomiast możliwość „odmieszkania” i warunki na jakich następowała wynikały z powołanego wyżej dekretu. Jednocześnie wskazać trzeba, iż faktem jest, że czyniący nakłady uzyskał już pożytek w postaci wartości czerpanej z korzystania z naprawionego budynku przez w/w okres, co stanowiło ekwiwalent kosztów odbudowy. Powyższego w żadnym razie nie zmienia okoliczność niedochowania w sprawie wymogów proceduralnych.

Dla potwierdzenia powyższego wskazać trzeba na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1977 roku (II CR 474/77, OSNC 1978/9/165), zgodnie z którym osobie, która dokonała na nieruchomości państwowej nakładów w nadziei, że uzyska prawo jej użytkowania na podstawie przepisów o naprawie budynków zniszczonych wskutek wojny, lecz prawa tego z jakiegokolwiek przyczyny nie uzyskała, może przysługiwać roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia. Przy ocenie, czy roszczenie to istnieje i jaki jest jego zakres, należy m.in. brać pod uwagę, czy wymieniona osoba faktycznie z wyremontowanej nieruchomości korzystała, czy opłacała z tego tytułu czynsz oraz czy przez czas, w ciągu którego była w posiadaniu nieruchomości, czerpała z niej dochody. Jeżeli więc Polska Agencja Prasowa osiągnęła już korzyść w postaci możliwości użytkowania wyremontowanego budynku, to korzyść ta niewątpliwie skompensowała nakłady poczynione na remont, co oznacza, że powodowie po przywróceniu im własności części nieruchomości nie są bezpodstawnie wzbogaceni, a żądanie uwzględnienia nakładów na remont przy szacowaniu należnego im odszkodowania jest w tych okolicznościach bezprzedmiotowe.

Na marginesie jedynie, dla rozwiania pojawiających się wątpliwości, co do wzajemnego stosunku dekretu o rozbiórce i dekretu (...) wskazać trzeba, że nie ma obecnie powodów do podważania dawnej praktyki dopuszczającej stosowanie dekretu o rozbiórce także do budynków położonych na gruntach (...). W związku z tym należy zaakceptować stosowanie art. 9 § 5 dekretu o rozbiórce również w sytuacjach, w których trudne stało się ściśle ustalenie przysługiwania podmiotowi odbudowującemu przewidzianego w art. 9 dekretu o rozbiórce użytkowania przez czas oznaczony w umowie o odbudowę, jeżeli tylko zostało, stwierdzone, że podmiot ten rzeczywiście korzystał przez ten czas z naprawionego budynku (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 kwietnia 2009 roku, I CSK 524/08, LEX numer 511024).

W takim stanie rzeczy brak było podstaw do uwzględnienia nakładów poczynionych w związku z remontem spornych budynków i znajdujących się w nich lokali. Ostatecznie zatem należało przyjąć, że powodom należy się odszkodowanie w wysokości ustalonej przez biegłego, który wskazał, że wartość sprzedanych lokali numer (...) położonych w budynku przy ulicy (...) w W. z uwzględnieniem obciążenia ich szczególnym trybem najmu, według poziomu cen aktualnych a stanu na dzień 15 stycznia 1968 roku wynosi 3.601.400,00 zł. Z kolei aktualna wartość rynkowa sprzedanych lokali numer (...) położonych w budynku przy ulicy (...) w W. z uwzględnieniem obciążenia ich szczególnym trybem najmu, według poziomu cen aktualnych, a stanu na dzień 15 stycznia 1968 roku wynosi 696.800,00 zł.

Następcami prawnymi przedwojennych właścicieli budynku przy ulicy (...) w W. są T. L. w 1/20 części [3/15 x 1/4], K. P. (2) w 1/20 [3/15 x 1/4] części J. P. w 1/20 [3/15 x 1/4] części, R. P. w 1/60 [(3/15 x 1/4) x 1/3] części, K. P. (1) w 1/60 [(3/15 x 1/4) x 1/3] części, A. P. w 1/60 części [(3/15 x 1/4) x 1/3], E. S. w 3/15 części, M. T. w 9/30 [9/15 x 1/2] części i Z. N. w 9/30 [9/15 x 1/2] części.

W konsekwencji z kwoty 3.601.400,00 zł przypadającej za sprzedane lokale w budynku przy ulicy (...) w W. Sąd zasądził na rzecz T. L., K. P. (2) i J. L. kwoty po 180,070,00 zł, na rzecz R. P.

i A. P. kwoty po 60.023,30 zł, na rzecz E. S. kwotę 720.280,00 zł oraz na rzecz M. T. i Z. N. kwoty po 1.080.420,00 zł. Z kolei następcami prawnymi przedwojennych właścicieli budynku przy ulicy (...) (kiedyś (...)) w W. są M. T. i Z. N. każde w 1/2 części. W związku z tym z kwoty 696.800,00 zł przypadającej za sprzedane lokale w budynku przy ulicy (...) (kiedyś (...)) w W. Sąd zasądził na rzecz każdego z nich kwoty po 348.400,00 zł. Łącznie zatem Sąd przyznał T. T. i Z. N. odszkodowanie w kwocie po 1.428.820,00 zł.

Odsetki ustawowe z uwagi na odszkodowawczy charakter roszczenia (art. 363 § 2 k.c.) zostały zasądzone od daty wydania wyroku, zgodnie z żądaniami powodów. Skoro bowiem zgodnie z art. 363 § 2 k.c. wysokość odszkodowania została w przedmiotowej sprawie ustalona według cen z daty wyrokowania, to odszkodowanie w takiej wysokości staje się wymagalne dopiero z datą wyroku, a zasądzenie odsetek od daty wcześniejszej skutkowałoby naruszeniem art. 481 § 1 k.c. (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 15 lipca 2011 roku,

I ACa 233/11, LEX numer 1120094) i art. 321 § 1 k.p.c. stanowiąc orzeczenie ponad żądanie,

a ponadto prowadziłyby do kompensaty uszczerbku pokrytego już przez kwotę odszkodowania ustalonego zgodnie z zasadą przewidzianą w art. 363 § 2 k.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 kwietnia 2009 roku, I CSK 524/08, LEX numer 511024).

Jak wykazano wyżej prawnie wadliwą była wydana w dniu 15 stycznia 1968 roku decyzja Ministerstwa Gospodarki Komunalnej utrzymująca w mocy decyzję z dnia 05 października 1967 roku mocą, której odmówiono poprzednikom prawnym powodów przyznania prawa własności czasowej do nieruchomości gruntowej położonej w W. przy ulicy (...) i (...) (obecnie (...)) w W.. Zgodnie zaś z treścią art. 160 § 3 k.p.a. odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał zaskarżoną decyzję z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. Jako, że organy które wydały wadliwe decyzje już nie istnieją, wobec tego odpowiedzialność odszkodowawcza obciąża następcę prawnego Ministra Gospodarki Komunalnej, którym jest Minister Infrastruktury i Rozwoju, kierujący Ministerstwem Infrastruktury i Rozwoju, do którego na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 listopada 2013 roku włączono komórki organizacyjne dotychczasowego Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1390).

Z kolei legitymacja czynna powodów T. L., K. P. (2), J.P.j, R. P., A. P. i E. S. wywodzona jest z faktu następstwa prawnego po przedwojennych właścicielach spornych nieruchomości nabytego wskutek spadkobrania i wykazanego w sprawie dokumentami w postaci postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku.

Wątpliwości Sądu nie budzi także legitymacja czynna powodów M. T.

i Z. N.. Z okoliczności sprawy wynika, że powodowie ci kolejnymi umowami zawieranymi w formie aktów notarialnych nabyli 9/15 części udziałów w prawach

i roszczeniach do nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...), objętej księgą wieczystą numer (...), oraz całość udziałów w prawach i roszczeniach do nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...) (obecnie (...)), objętej księgą wieczystą numer (...), a w szczególności z tytułu odszkodowania za sprzedane przez m. W. lub Skarb Państwa lokale usytuowane w budynkach usadowionych na przedmiotowej nieruchomości. W konsekwencji poprzednicy prawni T. T. i Z. N. dokonali na ich rzecz przelewu wierzytelności przysługujących im w stosunku do m. W. i Skarbu Państwa, a związanych z roszczeniami odszkodowawczymi za sprzedane lokale.

Zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie przyjmuje się zgodnie, że w wyniku przelewu w rozumieniu art. 509 k.c. przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego jaki wiązał go z dłużnikiem. Innymi słowy stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela. Podkreślić trzeba, że dla skuteczności umów przelewu nie miał znaczenia fakt, że w momencie ich zawierania przedmiotowe wierzytelności jeszcze nie istniały. W orzecznictwie wskazuje się, że mimo braku w kodeksie cywilnym odpowiedniej regulacji, dopuszczalny jest przelew wierzytelności przyszłej (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97, OSNC 1998, nr 2, poz. 22), jednakże pełny skutek wywiera dopiero z chwilą powstania wierzytelności, zatem w dacie przelewu cedent przenosi na cesjonariusza jedynie ekspektatywę przyszłego prawa. W konsekwencji skutek zawarcia przedmiotowych umów T. T.

i Z. N. nabyli ekspektatywę wierzytelności w stosunku do Skarbu Państwa, które to wierzytelności zaktualizowały się dopiero w momencie wydania decyzji nadzorczej przez Ministra Infrastruktury w 2008 roku, co z kolei umożliwiło dochodzenie nabytych roszczeń przed sądem powszechnym. W świetle powyższego za bezzasadny należy uznać zarzut pozwanego związany z tym, że w dacie zawarcia umowy z dnia 20 września 1955 roku dotyczącej przeniesienia na A. Ż. (2) własności budynku położonego na nieruchomości opisanej w KW (...) (...) i przelania na nią wszystkich praw i roszczeń, w tym odszkodowawczych wynikających z dekretu (...), istniała ostateczna decyzja Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 09 grudnia 1954 roku utrzymująca decyzję Prezydium Rady Narodowej z dnia 08 listopada 1954 roku o odmowie przyznania własności czasowej. W ocenie Sądu brak podstaw do uznania, że strony umowy z dnia 20 września 1955 roku nie zawarłyby umowy sprzedaży obejmującej wyłącznie prawa i obowiązki wynikające z dekretu (...), co miałyby skutkować nieważnością całej powyższej umowy na podstawie

art. 58 k.c., zaś pozwana w żadnej mierze nie wykazała zarzutu, że zbycie samych uprawnień wynikających z dekretu (...) bez nabycia budynku nie zostałyby dokonane, w związku z czym powyższy zarzut należy ocenić jako pozbawiony usprawiedliwionych podstaw. Niezależnie od powyższego Sąd podzielił przedstawione przez pełnomocnika powodów ad. 1 – 6 w piśmie procesowym z dnia 30 września 2013 roku (k. 440 – 444) wywód odnoszący się do tego, że decyzje z dnia 19 września 19654 roku Prezydium Rady Narodowej m. W.

i utrzymująca je w mocy decyzja Ministerstwa Gospodarki Komunalnej z dnia 09 grudnia 1954 roku nie dotyczyły nieruchomości oznaczonej jako (...) KW (...), a jedynie nieruchomości oznaczonej jako (...), KW (...), co wynika z pisma Prezydium Rady Narodowej m. W. z dnia 04 października 1954 roku nr (...) będącego stanowiskiem organu I instancji wobec złożonego odwołania od w.w. decyzji z dnia 08 listopada 1954 roku, z którego jednoznacznie wynika, iż nieruchomość, której dotyczy postępowanie zabudowane jest budynkiem frontowym murowanym 3 – piętrowym, oficyną lewą murowana 3 piętrową oraz budynkiem w głębi – 1 piętrowym murowanym (k. 448), a nie ma w nim mowy o 2 piętrowym budynku oficyny poprzecznej oraz uzasadnienie decyzji Ministerstwa Gospodarki komunalnej z dnia 09 grudnia 1954 roku, z którego wynika, że decyzja ta dotyczyła budynku odbudowanego przez dotychczasowych właścicieli (k. 124 akt II C 476/11), a zatem budynku przy ulicy (...) oznaczonego KW (...).



Odnosnie podniesionego przez pozwanego zarzutu, że strona powodowa nie wykazała, aby zakończyło się postępowanie w przedmiocie wniosku dekretowego obejmującego przedmiotową nieruchomość wskazać należy, iż jest on niezasadny, albowiem decyzją z dnia

12 marca 2012 roku numer (...) Prezydent m. W. po rozpoznaniu wniosku K. B. o przyznanie prawa własności czasowej (użytkowania wieczystego) do gruntu położonego przy ulicy (...) ustanowił prawo użytkowania wieczystego do udziału wynoszącego 0,7570 części gruntu o powierzchni 759 m<sup>((2))</sup> oznaczonego jako działka ewidencyjna numer (...) w obrębie (...), położonego w W. przy ulicy (...) na rzecz M. T. i Z. N.

w udziale wynoszącym 0,22710 dla każdego z nich, na rzecz T. L., K. P. (2) i J. P. w udziale wynoszącym 0, (...) części dla każdej z nich, na rzecz R. M. – P., K. P. (1) A. P. w udziale wynoszącym 0, (...) części dla każdego z nich oraz na rzecz E. S. w udziale wynoszącym 0, (...) części. Jednocześnie organ odmówił ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do udziału wynoszącego 0,2430 części gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste właścicielom lokali mieszkalnych numer (...) znajdujących się w budynku przy ulicy (...) (k. 215 – 221, k. 223 – 224). Natomiast decyzją z dnia 27 czerwca 2013 roku numer (...) -73-103-08 Prezydent m. W. ustanowił prawo użytkowania wieczystego do udziału wynoszącego 0,6810 części gruntu o powierzchni wynoszącej 672 m<sup>((2))</sup>, oznaczonego jako działka ewidencyjna numer (...) w obrębie (...) położonego w W. przy ulicy (...) (obecnie (...)) na rzecz A. Ż. (1). Jednocześnie organ ten odmówił ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do udziału wynoszącego 0,3190 części gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste właścicielom lokali mieszkalnych znajdujących się w budynku przy ulicy (...) (k. 454 – 459).

Zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia nie mógł w żadnej mierze zmienić również podniesiony przez pozwanego zarzut, że powodowie nie wystąpili o przyznanie im nieruchomości zamiennej. Przypomnieć trzeba, że zgodnie z art. 7 § 4 dekretu o własności

i użytkowaniu gruntów na obszarze m. W., w przypadku nieuwzględnienia wniosku dotychczasowego właściciela gruntu o przyznanie na tym gruncie prawa wieczystej dzierżawy, gmina zaoferuje uprawnionemu, w miarę posiadania zapasu gruntów – na tych samych warunkach dzierżawę wieczystą gruntu równej wartości użytkowej, bądź prawo zabudowy na takim gruncie. Z kolei § 5 tego artykułu stanowi, iż w razie niezgłoszenia wniosku, lub nieprzyznania z jakichkolwiek innych przyczyn dotychczasowemu właścicielowi wieczystej dzierżawy albo prawa zabudowy, gmina obowiązana jest uiścić odszkodowanie. Z akt sprawy jednoznacznie wynika, iż powodowie, ani ich poprzednicy prawni nie otrzymali jakiegokolwiek nieruchomości zamiennej oraz, że nie toczy się jakiegokolwiek postępowanie, w wyniku którego mogliby otrzymać inną nieruchomość o zbliżonej wartości. W tym kontekście nie można pominąć, że użyte w art. 7 § 4 przywołanego dekretu sformułowanie jednoznacznie wskazuje, że to gmina powinna zaoferować uprawnionemu odpowiednią nieruchomość zamienną. Skoro więc inicjatywa w zakresie przyznania nieruchomości zamiennej ciążyła na gminie to pozwany winien był wykazać zgodnie z regułą dowodową wynikającą z art. 6 k.c., że gmina zaoferowała powodom lub ich poprzednikom prawnym taką nieruchomość. Tymczasem pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na tę okoliczność. Dodatkowo przywołać należy stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który w wyroku z dnia 04 lipca 2013 roku (I ACa 123/13, LEX numer 136224) wskazał, że art. 7 § 4 dekretu stanowi podstawę przyznania nieruchomości zamiennej na rzecz tych osób uprawnionych, w stosunku do których wnioski z art. 7 § 1 dekretu nie zostały uwzględnione zgodnie z § 2 tego przepisu, nie uzasadnia natomiast przyznania takiej nieruchomości, jeżeli wskazany wniosek został załatwiony negatywnie w wyniku naruszenia tego przepisu, które zostało potwierdzone w postępowaniu nadzorczym decyzją stwierdzającą nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisów dekretu (...).

Ponadto stwierdzić należy, że ustawą z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (t.j. Dz. U. z 1991 roku, Nr 30, poz. 123 ze zm.) doszło do wygaszenia trybu dochodzenia roszczeń dotyczących przyznania nieruchomości zamiennych dekretu (...).

W tym kontekście podnieść także należy, iż powodowie nie dochodzą swojego roszczenia w trybie dekretowym, lecz w oparciu o art. 160 k.p.a., nie przewidujący tego rodzaju ograniczenia w postaci zaoferowania nieruchomości zamiennej, tym bardziej, że powodowie dokonali wyboru sposobu naprawienia szkody, domagając się odszkodowania pieniężnego,

a w konsekwencji pozwany nie może narzucać im sposobu jej naprawienia.

Ponadto w ocenie Sądu mglisty zapis art. 7 ust. 4 dekretu nie pozwala na wyprowadzenie z niego wykonalnego zobowiązania m. W. oraz określonego trybu postępowania administracyjnego w przedmiocie „zaofiarowania nieruchomości zamiennej w miarę jej posiadania”. Wskazać także należy, że nie można zaakceptować konstrukcji prawnej, zgodnie z którą w ramach tej samej odpowiedzialności odszkodowawczej rzeczowo odpowiedzialny byłby jeden podmiot – m. W. w zakresie nieruchomości zamiennej, a finansowo inny – Skarb Państwa w ramach odpowiedzialności za wadliwą decyzję. Stąd też odrzucić należy koncepcję pozwanego związaną z niewyczerpaniem przez powodów bliżej nieokreślonej procedury uzyskania warunkowej rekompensaty rzeczowej od innego podmiotu.

W tym kontekście w orzecznictwie sięgano także do instytucji desuetudo z uwagi na martwy charakter omawianego przepisu przez dziesięciolecia (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 04 marca 2009 roku, I ACa 279/08, nie publ.).

Ponadto wskazać należy, że nieruchomość zamienna była w dekrecie alternatywą dla nieprzyznania tytułu wyłącznie do gruntu niezabudowanego, gdyż jej wartość została odniesiona wyłącznie do wartości użytkowej gruntu, którego były właściciel nie odzyskiwał na skutek odmowy przyznania mu tytułu do przedmiotu dawnej własności. W niniejszej sprawie zaś szkoda powodów spowodowana wydaniem wadliwej decyzji nie wyraża się jedynie w utracie udziału w wieczystym użytkowaniu gruntu, ale przede wszystkim w utracie wartości lokali, przewyższającej wartość udziału w wieczystym użytkowaniu jako prawie związanym z własnością lokalu (tak m.in. Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 08 marca 2011 roku, I ACa 977/10, nie publ.).

(...) (...)Sąd nie znalazł także podstaw do uwzględnienia podniesionego przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew zarzutu nadużycia prawa podmiotowego przez powodów T. T. i Z. N.. Pozwany argumentował, że powodowie ci nabyli uprawnienie do dochodzenia odszkodowania z tytułu sprzedanych lokali w budynkach przy ulicy (...) i (...) w W. za łączną kwotę 450.000,00 zł, tymczasem dochodzone przez nich w sprawie roszczenie odszkodowawcze zamyka się kwotą 3.400.000,00 zł. W ocenie pozwanego, istotą powództwa o odszkodowanie jest wynagrodzenie poszkodowanemu lub jego następcy prawnemu zaistniałej szkody, a nie uzyskiwanie przychodu w drodze sądowej, jak to ma miejsce w przypadku powodów. Z taką argumentacją nie sposób się jednak zgodzić.

Zauważyć trzeba, że art. 5 k.c. określa granice, w jakich mogą być wykonywane prawa podmiotowe. Zgodnie z treścią tegoż przepisu nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przepis ten stanowi tzw. klauzulę generalną odnoszącą się do wszystkich możliwych przypadków, gdy powoływanie się na prawo podmiotowe nie stanowi jego wykonywania, lecz jego nadużywanie, które nie jest społecznie aprobowane i w związku z tym nie korzysta z ochrony. Zważyć też należy, iż w praktyce stosowania prawa, a zwłaszcza w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że na zasady współżycia społecznego może w zasadzie powoływać się tylko ten, kto sam swego prawa nie nadużywa (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 września 1969 roku, III CRN 310/69 OSNC 1970/6/115). Jak wskazał też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 sierpnia 2011 roku (II CSK 640/10) istotą prawa cywilnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji, bądź unicestwienia tych praw mają charakter wyjątkowy. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c., z uwagi na jego wyjątkowy – w powyższym ujęciu, charakter musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, iż podniesiony przez pozwanego zarzut nadużycia prawa podmiotowego jest zupełnie bezpodstawny. W żadnym razie nie można zarzucić M. T. i Z. N., że realizując przysługujące im prawo podmiotowe w postaci dochodzenia odszkodowania dopuszczają się jednocześnie nadużycia tego prawa. Po pierwsze bowiem jedną z podstawowych zasad porządku prawnego w demokratycznym państwie jest nałożenie na sprawcę szkody obowiązku jej naprawienia. Dodatkowo zgodnie z art. 77 Konstytucji, którego rozwinięcie stanowią art. 417

i nast. k.c., każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Nie budzi wątpliwości także i to, że roszczenie o odszkodowanie ma charakter zbywalny, co oznacza, że w przypadku przeniesienia go na inną niż poszkodowany osobę, uszykuje ona prawo do realizacji tego roszczenia w takim zakresie, w jakim przysługiwało poprzednikowi prawnemu zgodnie z zasadą *nemo plus iuris*. Należy również mieć na uwadze, że zgodnie z obowiązującą na gruncie stosunków cywilnoprawnych zasadą swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.) strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Z zasady tej wynika, iż z zastrzeżeniem wyżej wymienionych ograniczeń to strony decydują w stosunkach zobowiązaniowych, o tym z kim zawrzeć umowę, jakiej treści, w jakiej formie i jakiego typu oraz kiedy ją zmienić lub rozwiązać. Kontynuacją tej zasady na gruncie postępowania cywilnego jest zasada dyspozycyjności (rozporządzalności), z której wynika, że w zasadzie od woli podmiotów prawa cywilnego zależy podejmowanie działań zmierzających do ochrony naruszonego lub zagrożonego prawa poprzez wytoczenie powództwa.

Trudno zatem uznać, aby realizacja przez M. T. i Z. N. roszczenia odszkodowawczego nabytego wskutek ważnych i skutecznych w świetle prawa umów była sprzeczna ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie zachowanie nie może być bowiem kwalifikowane w żadnym razie jako nieakceptowalne z aksjologicznego punktu widzenia. Ponadto uwzględnienie tego zarzutu pozbawiłoby powodów prawa podmiotowego, co w świetle jednolitej linii orzeczniczej jest niedopuszczalne (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07 grudnia 1965 roku, III CR 278/65, OSNCP 1966, Nr 7, poz. 130). Zauważyć także trzeba, iż pozwany podnosząc zarzut z art. 5 k.c. podważył pośrednio moc obowiązującą przepisów prawa statuujących zasadę odpowiedzialności za szkodę oraz regulujących kwestię odszkodowania i możliwości jego dochodzenia. Zdaniem Sądu taka praktyka może prowadzić do naruszenia zasady praworządności w demokratycznym państwie prawnym, a w życiu gospodarczym do podważenia pewności obrotu, która w gospodarce rynkowej ma szczególne znaczenie.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w punktach 1. i 2. sentencji wyroku, uwzględniając powództwo w części znajdującej uzasadnienie co do wysokości w opinii biegłego S. O., a w pozostałym zakresie oddalając je, jako niezasadne co do wysokości, mając przy tym na względzie, że cofnięcie powództwa przez pełnomocnika powodów T. L., K. P. (2), J. P., R. P., A. P. i E. S., w piśmie z dnia 08 października 2013 roku, ponad dochodzone ostatecznie kwoty wobec braku zgody pozwanego na to cofnięcie, było w świetle art. 203 § 1 k.p.c. nieskuteczne, implikując konieczność merytorycznego rozstrzygnięcia w tym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 08 lipca 2005 roku o Prokuraturze Generalnej Skarbu Państwa (t.j. Dz.U. z 2013 roku, Nr 1150) oraz § 6 punkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349), a nadto § 6 punkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348) rozdziałając je stosunkowo. Należy zwrócić uwagę, że powodowie T. L., K. P. (2), J. P., R. P., A. P. i E. S. wygrali sprawę w 52,66%, a zatem pozwany wygrał w stosunku do tych powodów w 47,34%. Pozwany poniósł koszty procesu w postaci kosztów zastępstwa prawnego w wysokości 7.200,00 zł. Wskazani wyżej powodowie ponieśli koszty procesu w postaci: kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200,00 zł, co daje kwotę 1.200,00 zł na każdego z nich oraz koszty wynagrodzenia biegłego w wysokości 2.984,19 zł (k. 226 i 324), co daje kwotę 596,84 zł ( $2.984,19 \text{ zł} : 5 = 596,84 \text{ zł}$ ) na każdego z nich wyjąwszy powódkę J. P., która była zwolniona od kosztów w całości. Dodatkowo R. P. i A. P. ponieśli koszty w postaci uiszczonych opłat od pozwu w wysokości po 1.000,00 zł, z kolei E. S. uiszcza opłatę od pozwu w wysokości 5.000,00 zł. Koszty procesu związane z udziałem w sprawie powódek T. L. i K. P. (2) wyniosły zatem 2.996,84 zł w stosunku do każdej z nich (jako suma kwot po 1.200,00 zł z tytułu przypadających na każdą z nich kosztów zastępstwa prawnego obu stron ( $2 \times 1.200,00 \text{ zł} = 2.400,00 \text{ zł}$ ) oraz kwoty 596,84 zł z tytułu przypadających na każdą z nich kosztów wynagrodzenia

biegłego), z czego 47,34% daje 1.418,70 zł). Jeżeli więc każda z powódek zapłaciła kwotę 1.796,84 zł (1.200,00 zł + 596,84 zł z tytułu przypadających na nie części kosztów ich zastępstwa prawnego i wynagrodzenia biegłego) to każdej z nich należy się zwrot od pozwanego kwoty w wysokości 378,14 zł (1.796,84 zł – 1.418,70 zł). Koszty procesu związane z udziałem w sprawie powódki J. P. wyniosły 2.400,00 zł (jako przypadająca na nią część kosztów zastępstwa prawnego obu stron) z czego 47,34% to 1.136,16 zł. Stąd też, jeżeli powódkę obciążyla kwota 1.200,00 zł z tytułu przypadającej na nią części kosztów zastępstwa prawnego przez pełnomocnika powodów ad. 1 – 6 to należy jej się zwrot od pozwanego kwoty w wysokości 63,84 zł (1.200,00 zł – 1.136,16 zł). Koszty procesu związane z udziałem w sprawie powodów R. P. i A. P. wyniosły 3.996,84 zł w odniesieniu do każdego z nich (2.400,00 zł

z tytułu przypadającej na każdego z nich części kosztów zastępstwa prawnego obu stron + 1.000,00 zł z tytułu uiszczonej przez każdego z nich opłaty od pozwu + 596,84 zł z tytułu przypadającej na każdego z nich części wynagrodzenia biegłego), z czego 47,34% to 1.892,10 zł. Jeżeli więc każdy z tych powodów zapłacił kwotę 2.796,84 zł (1.000,00 zł z tytułu opłaty od pozwu, 1.200,00 zł z tytułu przypadającej na każdego z nich części kosztów zastępstwa prawnego oraz kwoty 596,84 zł z tytułu przypadających na każdego z nich kosztów wynagrodzenia biegłego) to każdemu z nich należy się zwrot od pozwanego kwoty w wysokości 904,74 zł. Koszty procesu związane z udziałem w sprawie E. S. wyniosły 7.996,84 zł z czego 47,34% to 3.785,70 zł. W takim razie, skoro powódka zapłaciła kwotę 5.596,84 zł to należy jej się zwrot od pozwanego kwoty w wysokości 1.811,14 zł. Z kolei powodowie M. T. i Z. N. wygrali sprawę w 84%. Koszty procesu związane z udziałem w sprawie każdego z tych powodów wyniosły 93.709,09 zł (opłata od pozwu – 85.000,00 zł, opłata od pełnomocnictwa 17,00 zł, przypadająca na każdego z nich część wynagrodzenia biegłego – 1.492,09 zł – k. 226, 350 oraz przypadająca na każdego z nich części wynagrodzenia pełnomocników obu stron 3.600,00 zł x 2), z czego 16% to 14.993,45 zł.

Jeżeli więc każdy z tych powodów zapłacił kwotę 90.109,09 zł (opłata od pozwu – 85.000,00 zł, opłata od pełnomocnictwa 17,00 zł, przypadająca na każdego z nich część wynagrodzenia biegłego – 1.492,09 zł – k. 226, 350 oraz przypadająca na każdego z nich części wynagrodzenia ich pełnomocnika 3.600,00 zł), to każdemu z nich należy się zwrot od pozwanego kwoty 75.115,64 zł.

Sąd miał przy tym na uwadze, że w sytuacji gdy współuczestników procesu reprezentuje jeden pełnomocnik, mimo, że wystawiono odrębne pełnomocnictwa, pełnomocnikowi należy się jedno wynagrodzenie. Zgodnie bowiem z powszechnie przyjętym w orzecznictwie i doktrynie poglądem współuczestnikom procesu reprezentowanym przez tego samego pełnomocnika, w razie wygrania przez nich sprawy, sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 lipca 1980 roku, II CZ 79/80, OSNCP 1981, nr 2 – 3, poz. 37; z dnia 11 maja 1966 roku, I CZ 36/66, Lex nr 5984 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1963 roku, III PO 17/63, OSNCP 1964, nr 6, poz. 107 i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2007 roku, III CZP 130/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 1, z glosą A. Zielińskiego, OSP 2007, z. 11, poz. 140). W takiej samej wysokości zwraca się koszty zastępstwa procesowego stronie reprezentowanej przez kilku adwokatów (radców prawnych, rzeczników patentowych).

Stosownie do treści art. 113 § 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) Sąd nakazał ściągnąć z roszczeń zasądzonych powodom w punkcie 1. wyroku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie tytułem nieuiszczonych opłat od pozwu w zakresie ich przegranej od powodów: T. L., K. P. (2) i J. P. kwoty

po 8.093,24 zł (stanowiące 47,34% z kwoty 17.096,00 zł należnej z tytułu opłaty od pozwu wniesionego przez każdą z tych powódek, które zostały w całości zwolnione od opłat od pozwu – k. 86 /17.096,00 zł x 47,34% = 8.093,24 zł /), od powodów R. P.

i A. P. kwoty po 1.697,90 zł (stanowiące 47,34% z kwoty 5.699,00 zł należnej z tytułu opłaty od pozwu wniesionego przez każdego z nich, przy uwzględnieniu, że każde z nich zapłaciło z tego tytułu kwotę 1.000,00 zł wobec zwolnienia ich od opłat od pozwu ponad kwotę 1.000,00 zł – k. 86 /5.699,00 zł x 47,34% – 1.000,00 zł = 1.697,90 zł/) oraz od powódki E. S. kwotę 27.372,51 zł (stanowiącą 47,34% z kwoty 68.383,00 zł należnej z tytułu opłaty od wniesionego przez nią pozwu, przy uwzględnieniu, że zapłaciła z tego tytułu kwotę 5.000,00 zł wobec zwolnienia jej od opłaty od pozwu ponad kwotę 5.000,00 zł – k. 86, 123 /68.383,00 zł x 47,34% – 5.000,00 zł = 27.372,51 zł/).